

Sygn. akt II W 772/17

(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Michał Misiak
Protokolant:	Anna Rogalska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r.

sprawy

H. L.

syna J. i S. z domu C.

urodz. (...) w Z.

obwinionego o to, że:

od listopada 2016 roku do dnia 13 września 2017 roku w miejscowości G. na terenie posesji nr (...), rejonu (...), właściciel H. L. nie zapewnił utrzymania czystości na terenie swojej nieruchomości poprzez przyłączenie jej do istniejącej sieci kanalizacyjnej,

to jest o czyn z art. 10 ust. 2 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku.

I uznaje obwinionego H. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, iż opis czynu uzupełnia o niezapewnienie wyposażenia nieruchomości w zbiornik bezodpływowy lub w przydomową oczyszczalnię ścieków i za to na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wymierza mu karę 500 (pięćset) złotych grzywny;

II na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624§1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia obwinionego z wydatków postępowania i nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II W 772/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

H. L. jest właścicielem zabudowanej budynkiem mieszkalnym nieruchomości położonej w G. nr 4. W swoim budynku mieszka wraz z siostrą. Budynek jest zaopatrzony w ubikację, z której ścieki byowe nie są odprowadzane ani do kanalizacji (istnieje techniczna możliwość połączenia nieruchomości z przebiegającą w pobliżu gminną siecią kanalizacyjną) ani do bezodpływowego szamba. Ścieki wypływają na zewnątrz.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego H. L. – k. 52,

zeznania świadka R. L. (1) – k. 53,

zeznania świadka J. H. – k. 52,

zeznania świadka R. L. (2) – k. 52,

materiał fotograficzny – k. 50-51,

pismo z Urzędu Gminy w C. – k. 6,

protokół oględzin z mat. fot. – k. 15-18,

pismo z (...) k. 22.

H. L. ma obecnie 48 lat, ma wykształcenie średnie, z zawodu jest rolnikiem, jest bezdzietnym kawalerem, utrzymuje się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, z którego uzyskuje dochód w wysokości 500 złotych miesięcznie, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo.

Dowód: dane obwinionego – k. 24 i 52.

Obwiniony odmówił odpowiedzi na pytanie czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Brak było wątpliwości, że obwiniony H. L. popełnił zarzucany mu czyn.

Obwiniony odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień, nawet odpowiedzi na pytanie czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, iż czyn ten i to w sposób umyślny popełnił.

Uczestnicy postępowania, głównie świadek R. L. (1), siostra obwinionego, bardzo emocjonalnie reagowała na przedmiot sprawy, doszukując się w postępowaniu inspiracji sąsiadów, z którymi jest skłócona i do których ma pretensje, iż to ich zachowanie jest źródłem przykrych zapachów.

Tymczasem, przedmiotem sprawy było ustalenie czy H. L. popełnił wykroczenie z art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie bowiem z tym przepisem prawnym karze grzywny podlega ten, kto nie wykonuje obowiązków wymienionych w art. 5 ust. 1 tej ustawy, do których (art. 5 ust. pkt 2) należy przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej, lub, w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego ewidentnie wynika, iż obwiniony, na którym jako właścicieli nieruchomości takie obowiązki ciąży, nie wywiązuje się z nich i to już od dłuższego czasu.

Niewątpliwie, nieruchomość obwinionego nie jest podłączona do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Wynika to jednoznacznie z zeznań wszystkich przesłuchanych świadków oraz informacji z gminnego zakładu komunalnego. Sąd

wziął pod uwagę, iż z punktu widzenia obwinionego, będącego w trudnej sytuacji materialnej, taki obowiązek może zostać uznany za ekonomicznie nieuzasadniony.

W takim razie, obwiniony winien zatem odprowadzać nieczystości ciekłe do bezodpływowego szamba. Tymczasem, również takiemu obowiązkowi obwiniony zadość nie czyni. Z zeznań świadka J. H. i przedstawionych przez niego fotografii wynika, iż z posesji obwinionego wylewają się ścieki bytowe i ich smród, szczególnie latem, jest bardzo uciążliwy. Jakkolwiek świadek ten jest powiązany rodzinnie ze skłóconymi z obwinionym sąsiadami, to jego zeznania uznać należy za wiarygodne, gdyż zostały potwierdzone dowodami o charakterze obiektywnym, tj. zeznaniami świadka R. L. (2) i protokołem oględzin. Świadek R. L. jest osobą bezstronną, składającą zeznania z racji wykonywanych obowiązków zawodowych, od lat znającą sytuację w miejscu zamieszkania obwinionego i przynajmniej kilkukrotnie widzącego stan sanitarny budynku i kwestię odprowadzania z niego ścieków bytowych.

Z zeznań świadka R. L. (2) ewidentnie wynika, iż ścieki bytowe nie są odprowadzane do szamba, lecz wypływają na zewnątrz.

Sąd nie dał wiary zeznaniom R. L. (1), wskazującej, iż nieruchomość ma szczelne szambo, a jest ono opróżniane przez osobę z rodziny. Opisany powyżej materiał dowodowy podważa jej zeznania, sama przyznała, iż nie ma żadnych rachunków potwierdzających opróżnianie szamba.

Sąd nie miał zatem wątpliwości, że zachowanie obwinionego wypełniło znamiona ustawowe, opisane w art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Wymierzając obwinionemu karę sąd wziął pod uwagę jego stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki. Wprawdzie sytuacja materialna obwinionego jest trudna, a warunki sanitarne (co wyraźnie wynika ze zdjęć ubikacji) bardzo złe, to jednak obwiniony miał bardzo dużo czasu, aby przystosować swoją nieruchomość do wymogów prawa. Wizyty ze strony przedstawiciela gminy było częste, podobnie jak pisma, a obwiniony od lat nie reagował ani na wezwania do podłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej ani do zaopatrzenia nieruchomości w szczelne szambo. Trudna sytuacja materialna obwinionego nie może być uznana za powód usprawiedliwiający tak długotrwałe i drastyczne utrzymywanie stanu niezgodnego z prawem. Wypływanie fekalii na zewnątrz to nie tylko bardzo uciążliwe dolegliwości dla zmysłu powonienia, ale też zagrożenie bakteryjne.

Z tych względów, sąd uznał za sprawiedliwą karę 500 złotych grzywny i orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Z uwagi na wspomnianą złą sytuację materialną obwinionego, sąd zwolnił go z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i opłaty.